

Księga Urantii

<< [Przekaz 105](#) | [Części](#) | [Treść](#) | [Przekaz 107](#) >>

Przekaz 106

Wszechświatowe poziomy rzeczywistości

106:0.1 (1162.1) NIE wystarcza, żeby wznoszący się śmiertelnik wiedział cokolwiek o związkach Bóstwa z początkami i przejawami rzeczywistości kosmicznej; powinien on także rozumieć co nieco ze związków istniejących pomiędzy nim a licznymi poziomami rzeczywistości egzystencjalnych i empirycznych, rzeczywistości potencjalnych i aktualnych. Ziemskie ukierunkowanie człowieka, jego wnikliwość kosmiczna i jego orientacja duchowa zostają generalnie poszerzone przez lepsze pojmowanie rzeczywistości wszechświatowych oraz przez zrozumienie, w jaki sposób wiążą się one wzajemnie ze sobą, integrują i jednoczą.

106:0.2 (1162.2) Istniejący obecnie wielki wszechświat i wyłaniający się wszechświat nadrzędny stworzone są z wielu form i stadiów rzeczywistości, które z kolei istnieją na wielu poziomach aktywności funkcjonalnej. Te zróżnicowane byty i potencjały były już brane pod

uwagę w tych przekazach a teraz zostały pogrupowane, dla konceptualnej wygody, w następujących kategoriach:

106:0.3 (1162.3) 1. *Niekompletne skończoności*. Jest to obecny status istot wznoszących się w wielkim wszechświecie, obecny status śmiertelników Urantii. Poziom ten obejmuje istnienie istot stworzonych, od planetarnego śmiertelnika w górę aż do istot osiągających przeznaczenie, ale nie obejmuje tych istot. Odnosi się do wszechświatów, od ich wczesnych, fizycznych początków wzwyż aż do ustanowienia w światłości i życiu, ale nie obejmuje światłości i życia. Poziom ten stanowi obecne peryferie działalności stwórczej w czasie i przestrzeni. Wydaje się on rozszerzać na zewnątrz od Raju, gdyż koniec obecnej epoki wszechświata, który będzie oznaczać osiągnięcie światłości i życia przez wielki wszechświat, będzie też na pewno związany z pojawieniem się pewnego nowego porządku, rozwojowego wzrostu na pierwszym poziomie przestrzeni zewnętrznej.

106:0.4 (1162.4) 2. *Maksymalne skończoności*. Jest to obecny status wszystkich istot empirycznych, które osiągnęły przeznaczenie – to przeznaczenie, które jest objawione jako cel obecnej epoki wszechświata. Nawet wszechświaty mogą osiągnąć status maksymalny, zarówno duchowo jak i fizycznie. Jednak określenie „maksymalny” samo w sobie jest określeniem relatywnym – maksymalny w relacji do czego? I to, co jest maksymalne, pozornie finalne, w obecnej epoce wszechświata, może nie być niczym więcej

niż prawdziwym początkiem w terminologii przyszłych epok.
Niektóre stadia Havony wydają się być klasy maksymalnej.

106:0.5 (1162.5) 3. *Transcendentalności*. Ten poziom nadskończony (poprzedzająco) następuje po skończonym rozwoju. Zakłada przedskończoną genezę skończonych początków i postskończone znaczenie wszelkich pozornie skończonych zakończeń czy przeznaczeń. Większa część Raju-Havony wydaje się być klasy transcendentalnej.

106:0.6 (1162.6) 4. *Ostateczności*. Ten poziom obejmuje to, co ma znaczenie we wszechświecie nadrzędnym i się zająć o poziom przeznaczenia ukończonego wszechświata nadrzędnego. Raj-Havona (szczególnie orbita światów Ojca) ma pod wieloma względami znaczenie ostateczne.

106:0.7 (1163.1) 5. *Współabsoluty*. Poziom ten zakłada rzutowanie empiryczności na pole stwórczej ekspresji wszechświata supernadrzędnego.

106:0.8 (1163.2) 6. *Absoluty*. Ten poziom oznacza istnienie siedmiu Absolutów egzystencjalnych w wieczności. Może on także obejmować pewien stopień związanych z nimi dokonań empirycznych, jeśli jednak to właśnie zachodzi, nie rozumiemy jak, być może przez kontaktowy potencjał osobowości.

106:0.9 (1163.3) 7. *Nieskończoność*. Ten poziom jest przedegzystencjalny i poempiryczny. Nie uwarunkowana jedność nieskończoności jest

rzeczywistością hipotetyczną, przed wszystkimi początkami i po wszystkich przeznaczeniach.

106:0.10 (1163.4) Te poziomy rzeczywistości są w obecnej epoce wszechświata wygodną, kompromisową symbolizacją dokonaną dla punktu widzenia śmiertelnika. Istnieją liczne inne sposoby widzenia rzeczywistości, z perspektywy innej niż śmiertelnika oraz z punktu widzenia innych epok wszechświata. Należy zdać sobie sprawę z tego, że koncepcje tutaj prezentowane są całkowicie względne, względne w tym sensie, że są uwarunkowane i ograniczone przez:

106:0.11 (1163.5) 1. Ograniczenia językowe śmiertelników.

106:0.12 (1163.6) 2. Ograniczenia umysłowe śmiertelników.

106:0.13 (1163.7) 3. Ograniczony rozwój siedmiu superwszechświatów.

106:0.14 (1163.8) 4. Waszą nieznaną sześcioro zasadniczych przyczyn stworzenia superwszechświata, co nie jest związane ze wznoszeniem się śmiertelnika do Raju.

106:0.15 (1163.9) 5. Waszą niezdolność nawet częściowego zrozumienia punktu widzenia wieczności.

106:0.16 (1163.10) 6. Niemożność opisanie kosmicznej ewolucji i przeznaczenia, w odniesieniu do wszystkich epok wszechświata, nie tylko w odniesieniu do obecnej epoki ewolucyjnego rozwoju siedmiu superwszechświatów.

106:0.17 (1163.11) 7. Niemożność zrozumienia przez żadną istotę tego, co naprawdę oznacza przedegzystencjalne czy poempiryczne – tego, co rozpościera się przed początkami i po przeznaczeniach.

106:0.18 (1163.12) Rozwój rzeczywistości uwarunkowany jest okolicznościami kolejnych epok wszechświata. W epoce Havony wszechświat centralny nie doznawał przemian ewolucyjnych, ale w obecnych epokach wszechświata poddaje się on pewnym rozwojowym przemianom, spowodowanym jego koordynacją z superwszechświatami ewolucyjnymi. Siedem rozwijających się obecnie superwszechświatów osiągnie kiedyś stabilny status światłości i życia, osiągnie granicę swego rozwoju w obecnej epoce wszechświata. Jednak następna epoka, epoka pierwszego poziomu przestrzeni zewnętrznej, bez wątpienia uwolni superwszechświaty z ograniczeń przeznaczenia obecnej epoki. Przepelnienie wciąż się nakłada na dopełnienie.

106:0.19 (1163.13) Istnieją pewne ograniczenia, jakie napotykamy, kiedy próbujemy przedstawić jednolitą koncepcję kosmicznego rozwoju rzeczy, znaczeń i wartości oraz ich syntezę na wciąż wyższych poziomach rzeczywistości.

1. Pierwszy związek funkcjonalności skończonych

106:1.1 (1163.14) Stadium pierwotne czy pochodzące od ducha stadium skończonej rzeczywistości, natychmiast znajduje swą ekspresję na poziomie istot stworzonych jako doskonałe osobowości, a na poziomach wszechświata jako doskonała kreacja Havony. Nawet

empiryczne Bóstwo jest tak wyrażone w duchowej osobie Boga Najwyższego w Havonie. Jednak drugie, ewolucyjne, czasem i materią uwarunkowane stadia tego, co skończone, stają się kosmicznie zintegrowane tylko w rezultacie rozwoju i osiągnięć. W końcu wszystkie drugie czy doskonalące się skończoności, osiągają poziom równy temu z pierwszej doskonałości, ale przeznaczenie takie podlega opóźnieniu wskutek istnienia czasowego składnika superwszechświata, którego pierwotnie nie można znaleźć we wszechświecie centralnym. (Wiemy o istnieniu trzecich skończoności, ale metoda ich integracji nie została jak dotąd objawiona).

106:1.2 (1164.1) To superwszechświatowe opóźnienie czasowe, owa przeszkoda w osiągnięciu doskonałości, umożliwia istocie stworzonej wzięcie udziału w rozwoju ewolucyjnym. Tak więc pozwala to stworzonemu stać się partnerem Stwórcy w procesie rozwoju tego właśnie stworzonego. I w tych czasach coraz intensywniejszego rozwoju, to, co niekompletne, powiązane jest wzajemnie z tym, co doskonałe, przez służbę Boga Siedmiorakiego.

106:1.3 (1164.2) Istnienie Boga Siedmiorakiego oznacza, że Rajskie Bóstwo zdaje sobie sprawę z barier czasu w ewolucyjnych wszechświatach przestrzeni. Bez znaczenia, jak daleko od Raju, jak głęboko w przestrzeni ma swój początek mogąca żyć wiecznie osobowość materialna, Bóg Siedmioraki tam będzie i będzie się zajmował miłości pełną i miłosierną służbą prawdy, piękna i dobroci dla takiej, niekompletnej, trudzącej się, ewolucyjnej istoty. Boska służba Siedmiorakiego sięga do wewnątrz, poprzez Wiecznego Syna

do Rajskiego Ojca i na zewnątrz, poprzez Pradawnych Czasu do Ojców wszechświatów – Synów Stwórców.

106:1.4 (1164.3) Człowiek, będąc osobowy i wznosząc się dzięki rozwojowi duchowemu, znajduje osobową i duchową boskość Siedmiorakiego Bóstwa; istnieją jednak inne stadia Siedmiorakiego, które nie zajmują się rozwojem osobowości. Aspekty boskości tego zgrupowania Bóstwa zintegrowane są teraz w związku pomiędzy Siedmioma Duchami nadrzędnymi a Wspólnym Aktywizatorem, ale ich przeznaczeniem jest wieczne zjednoczenie w wyłaniającej się osobowości Istoty Najwyższej. Inne stadia Bóstwa Siedmiorakiego są różnorodnie zintegrowane w obecnej epoce wszechświata, ale ich przeznaczeniem jest również zjednoczenie w Najwyższym. Siedmioraki, we wszystkich swych stadiach, jest źródłem względnej jedności rzeczywistości funkcjonalnej w obecnym, wielkim wszechświecie.

2. Druga najwyższa integracja skończonego

106:2.1 (1164.4) Tak jak Bóg Siedmioraki funkcjonalnie koordynuje ewolucję tego, co skończone, tak też Istota Najwyższa ostatecznie syntetyzuje osiągnięcie przeznaczenia. Istota Najwyższa jest kulminacją Bóstwa w ewolucji wielkiego wszechświata – w ewolucji materialnej wokół jądra duchowego i w ostatecznej dominacji jądra duchowego nad krążącymi i wirującymi sferami ewolucji materialnej.

I wszystko to zachodzi zgodnie z rozporządzeniami osobowości: osobowości rajskiej w sensie najwyższym, osobowości Stwórcy we wszechświatowym sensie, osobowości śmiertelnej w ludzkim sensie, osobowości Najwyższej w kulminacyjnym czy całościowym sensie empirycznym.

106:2.2 (1164.5) Koncepcja Najwyższego musi dawać zróżnicowane zrozumienie osoby duchowej, mocy ewolucyjnej i syntezy mocy-osobowości – zjednoczenia mocy ewolucyjnej z duchową osobowością i jej zdominowanie przez tę osobowość.

106:2.3 (1164.6) W końcowym podsumowaniu, duch przychodzi z Raju poprzez Havonę. Energia-materia najwyraźniej rozwija się w głębinach przestrzeni i jest organizowana jako moc przez dzieci Nieskończonego Ducha, w połączeniu ze Stwórcami Synami Boga. I wszystko to jest empiryczne; jest to proces zachodzący w czasie i przestrzeni, obejmujący szeroki wachlarz istot żywych, nawet Bóstwa Stwórcy oraz istoty ewolucyjne. W wielkim wszechświecie opanowywanie mocy przez Bóstwa Stwórcy powoli poszerza się, tak, aby obejmowało ustanowienia ewolucyjne i stabilizację wytworów czasowo-przestrzennych i tak zaczyna kwitnąć empiryczna moc Boga Siedmiorakiego. Obejmuje to całą grę docierania do boskości w czasie i przestrzeni, od obdarzenia przez Ojca Wszechświatowego Dostrajaczem, do życiowych obdarzeń Rajskich Synów. Jest to moc zdobyta, moc wykazana, moc empiryczna; jest ona odmienna od mocy wieczności, niezgłębionej mocy, egzystencjalnej mocy Rajskich Bóstw.

106:2.4 (1165.1) Ta empiryczna moc, powstająca z osiągnięć boskości Boga Siedmiorakiego, sama przejawia spajające własności boskości, dzięki syntetyzowaniu – sumowaniu – jako wszechpotężna moc osiągniętego empirycznie panowania nad rozwijającymi się wszechświatami. I ta z kolei, wszechpotężna moc, znajduje duchowo-osobową spójność na sferze pilotującej zewnętrznego pasa światów Havony, w połączeniu z duchową osobowością havonalnej obecności Boga Najwyższego. W ten sposób empiryczne Bóstwo dochodzi do szczytu długich, ewolucyjnych zmagających, lokując wytwór mocy czasu i przestrzeni w duchowej obecności i w Boskiej osobowości przebywającej we wszechświecie centralnym.

106:2.5 (1165.2) Tak więc Istota Najwyższa dosięga w końcu całości wszystkiego tego, co się rozwija w czasie i przestrzeni, lokując te wartości w osobowości duchowej. Skoro stworzeni, nawet śmiertelnicy, są osobowymi uczestnikami tych majestatycznych procesów, na pewno będą mieli oni możliwość poznania Najwyższego i dostrzeżenia Najwyższego, jako prawdziwe dzieci tego ewolucyjnego Bóstwa.

106:2.6 (1165.3) Michał z Nebadonu podobny jest Rajskiemu Ojcu, ponieważ podziela jego rajską doskonałość; tak samo ewolucyjni śmiertelnicy osiągną kiedyś pokrewieństwo z empirycznym Najwyższym, gdyż naprawdę będą podzielać jego ewolucyjną doskonałość.

106:2.7 (1165.4) Bóg Najwyższy jest empiryczny; zatem można doświadczyć go w pełni. Do egzystencjalnych rzeczywistości siedmiu

Absolutów nie można dojść metodą doświadczalną; tylko *rzeczywistości osobowości* Ojca, Syna i Ducha mogą być zrozumiane przez osobowość istot skończonych, dzięki postawie modlitwy-czczenia.

106:2.8 (1165.5) W ukończonej syntezie mocy-osobowości Istoty Najwyższej zawierać się będzie cała absolutność kilku trójjedności, które mogą być z nią związane i ta majestatyczna osobowość ewolucyjna będzie empirycznie osiągalna oraz możliwa do zrozumienia przez wszystkie osobowości skończone. Kiedy wznoszące się istoty osiągną zakładane siódme stadium bytu duchowego, doświadczać w nim będą nowych znaczeń-wartości absolutności i nieskończoności, zawartych w trójjednościach, tak jak objawiają się one na poziomach podabsolutnych Istoty Najwyższej, która jest możliwa do doświadczenia. Jednak z osiągnięciem tych stadiów maksymalnego rozwoju prawdopodobnie trzeba będzie poczekać na skoordynowane ustanowienie całego wielkiego wszechświata w światłości i życiu.

3. Transcendentalny trzeci związek rzeczywistości

106:3.1 (1165.6) Absoniczni architekci wypracowują plan; Najwyżsi Stwórcy wprowadzają ten plan w życie; Istota Najwyższa osiągnie jego pełnię, ponieważ plan stworzony był w czasie przez Najwyższych

Stwórców i przewidziany przez Architektów Nadrzędnych, aby zaistniał w przestrzeni.

106:3.2 (1165.7) W obecnej epoce wszechświata, administracyjna koordynacja wszechświata nadrzędnego jest funkcją Architektów Wszechświata Nadrzędnego. Jednak pojawienie się Wszechmocnego Najwyższego, pod koniec obecnej epoki wszechświata, oznaczać będzie, że ewolucyjna skończoność osiągnęła pierwsze stadium empirycznego przeznaczenia. Zdarzenie to z pewnością doprowadzi do pełnego funkcjonowania pierwszej Trójcy empirycznej – jedności Najwyższych Stwórców, Istoty Najwyższej i Architektów Wszechświata Nadrzędnego. Przeznaczeniem tej Trójcy jest przeprowadzenie dalszej integracji ewolucyjnej wszechświata nadrzędnego.

106:3.3 (1166.1) Rajską Trójcą jest prawdziwie Trójcą nieskończoności i żadna Trójca, która nie zawiera tej pierwotnej Trójcy, nie może być nieskończona. Jednak ta oryginalna Trójca jest wynikiem połączenia samych Bóstw absolutnych; istoty podabsolutne nie mają nic wspólnego z tym pierwotnym związkiem. Pojawiające się później Trójce empiryczne obejmują nawet osobowości stworzone, które mają w nich udział. Odnosi się to na pewno do Trójcy Ostatecznej, gdzie obecność Mistrzów-Synów Stwórców, wśród Najwyższych Stwórców, świadczy o jednoczesnej obecności aktualnego i prawdziwego doświadczenia istoty *w* tym związku Trójcy.

106:3.4 (1166.2) Pierwsza, empiryczna Trójca umożliwia grupowe osiąganie ostatecznych możliwości. Związki grupowe potrafią zapowiadać, nawet przewyższać, możliwości indywidualne; jest to

prawdą nawet poza poziomem skończonym. W nadchodzących epokach, po tym, jak siedem superwszechświatów zostanie ustanowione w światłości i życiu, Korpus Finalizmu bez wątpienia będzie szerzył zamysły Rajskich Bóstw, tak jak są one dyktowane przez Trójkę Ostateczną i jak są zjednoczone mocą-osobowością w Istocie Najwyższej.

106:3.5 (1166.3) We wszystkich tych gigantycznych, wszechświatowych przekształceniach przeszłej i przyszłej wieczności, odkrywamy rozprzestrzenianie się pojmowalnych elementów Ojca Wszechświatowego. Filozoficznie zakładamy jego przenikanie całkowitej wieczności jako JESTEM, jednak żadna istota nie potrafi zrozumieć empirycznie takiego założenia. Jak się wszechświat rozszerza i jak grawitacja oraz miłość rozprzestrzeniają się na czasowo zorganizowaną przestrzeń, możemy coraz więcej zrozumieć z Pierwszego Źródła i Centrum. Widzimy akcję grawitacji, przenikającą przestrzenną obecność Absolutu Nieuwarunkowanego i wykrywamy istoty duchowe, rozwijające się i rozprzestrzeniające w obecności boskości Bóstwa-Absolutu, podczas gdy ewolucja kosmiczna i duchowa jednoczy się poprzez umysł i doświadczenie na skończonych poziomach bóstwa, jako Istota Najwyższa a na poziomach transcendentalnych koordynowana jest jako Trójca Ostateczna.

4. Ostateczna, czwarta integracja

106:4.1 (1166.4) Rajska Trójca z pewnością koordynuje w sensie ostatecznym, jednak w tym względzie działa jako samouwarunkowany absolut; empiryczna Trójca Ostateczna koordynuje to co transcendentalne jako transcendentalne. W wiecznej przyszłości ta empiryczna Trójca będzie, poprzez umacnianie jedności, dalej aktywizować wynikającą obecność Bóstwa Ostatecznego.

106:4.2 (1166.5) Podczas gdy przeznaczeniem Trójcy Ostatecznej jest koordynacja kreacji nadrzędnej, Bóg Ostateczny jest transcendentalną mocą-uosobieniem, ukierunkowującą cały wszechświat nadrzędny. Pełne pojawienie się Ostatecznego zakłada ukończenie kreacji nadrzędnej oraz oznacza całkowite wyłonienie się tego transcendentalnego Bóstwa.

106:4.3 (1166.6) Nie wiemy, jakie zmiany zapoczątkuje pełne wyłonienie się Ostatecznego. Skoro jednak Najwyższy jest teraz duchowo i osobowo obecny w Havonie, Ostateczny jest tam również obecny, ale w sensie absonicznym i superosobowym. Byliście poinformowani o istnieniu Uwarunkowanych Namiestników Ostatecznego, chociaż nie byliście poinformowani o ich obecnym miejscu pobytu czy też funkcjach.

106:4.4 (1167.1) Niezależnie jednak od następstw administracyjnych, związanych z pojawieniem się Bóstwa Ostatecznego, osobowe wartości jego transcendentalnej boskości będą możliwe do doświadczenia przez wszystkie osobowości, które uczestniczyły w aktualizowaniu się tego poziomu Bóstwa. Transcendencja skończonego może prowadzić tylko do ostatecznego osiągnięcia. Bóg

Ostateczny istnieje w przewyższeniu czasu i przestrzeni, ale jest jednak podabsolutny, pomimo nieodłącznej sobie zdolności funkcjonalnego wiązania się z absolutami.

5. Związek współabsolutny albo piątego stadium

106:5.1 (1167.2) Ostateczny jest szczytem rzeczywistości transcendentalnej, tak jak Najwyższy jest zwieńczeniem rzeczywistości ewolucyjno-empirycznej. Aktualne wyłonienie się tych dwu empirycznych Bóstw kładzie fundament pod drugą Trójkę empiryczną. Jest to Trójca Absolutna, jedność Boga Najwyższego, Boga Ostatecznego i nie objawionego Wypełniacza Przeznaczenia Wszechświata. I Trójca ta ma teoretyczną możliwość aktywizacji Absolutów potencjalności – Bóstwa, Wszechświatowego i Nieuwarunkowanego. Jednak całkowite uformowanie Trójcy Absolutnej może nastąpić tylko po zakończeniu ewolucji całego wszechświata nadrzędnego, od Havony do czwartego i najdalszego poziomu przestrzeni.

106:5.2 (1167.3) Wyjaśnić należy, że te Trójce empiryczne są powiązane wzajemnie, nie tylko w osobowych właściwościach empirycznej Boskości, ale także we wszystkich własnościach innych niż osobowe, które charakteryzują osiągniętą przez nie jedność Bóstwa. Chociaż prezentacja ta ma do czynienia głównie z osobowymi stadiami jednoczenia kosmosu, jest jednak prawdą, że przeznaczeniem

bezosobowych aspektów wszechświata wszechświatów jest również unifikacja, jak to widać na przykładzie syntezy mocy-osobowości, dokonującej się teraz w związku z ewolucją Istoty Najwyższej. Duchowo-osobowe cechy Najwyższego są nieodłączne od prerogatyw mocy Wszechmocnego a jedne i drugie uzupełniane są przez nieznany potencjał Najwyższego umysłu. Bóg Ostateczny jako osoba, tak samo nie może być rozważany w oderwaniu od innych niż osobowe aspekty Ostatecznego Bóstwa. Na poziomie absolutnym Bóstwo-Absolut oraz Absolut Nieuwarunkowany są nierozłączne i nierozróżnialne w obecności Absolutu Wszechświatowego.

106:5.3 (1167.4) Trójce nie są osobowe, same w sobie i od siebie, ale nie zaprzeczają też osobowości. Obejmują raczej nieosobowe funkcje w sensie zespołowym i wiążą się z nimi wzajemnie. Trójce są zatem zawsze rzeczywistością *Bóstwa*, ale nigdy nie są rzeczywistością *osobowości*. Osobowościowe aspekty trójcy są właściwe jej indywidualnym członkom a jako osoby indywidualne *nie* są oni tą trójcą. Tylko zbiorowo są trójcą i to właśnie *jest* trójca. Jednak trójca zawsze obejmuje całość zawartego w niej Bóstwa; trójca jest jednością Bóstwa.

106:5.4 (1167.5) Trzy absoluty – Bóstwa, Wszechświatowy i Nieuwarunkowany – nie są trójcą, gdyż żaden nie jest Bóstwem. Tylko to, co deifikowane może stać się trójcą, wszelkie inne związki są trójjednościami czy triodytami.

6. Absolutne albo szóste stadium

integracji

106:6.1 (1167.6) Obecny potencjał wszechświata nadrzędnego raczej nie jest absolutny, chociaż może być zbliżony do ostatecznego a my uważamy, że niemożliwa jest realizacja pełnego objawienia absolutnych znaczeń-wartości w ramach kosmosu podabsolutnego. Napotykamy zatem znaczne trudności, kiedy chcemy przedstawić całkowitą ekspresję nieograniczonych możliwości trzech Absolutów, czy nawet, gdy chcemy empirycznie uzmysłwić sobie uosobienie Boga Absolutnego na nieosobowym obecnie poziomie Bóstwa-Absolutu.

106:6.2 (1168.1) Przestrzenne stadium wszechświata nadrzędnego wydaje się być odpowiednie dla aktualizowania się Istoty Najwyższej, dla powstawania i pełnego funkcjonowania Trójcy Ostatecznej, dla wynikania Boga Ostatecznego a nawet dla początków Trójcy Absolutnej. Jednak nasze idee, dotyczące pełnego funkcjonowania tej drugiej Trójcy empirycznej, wydają się implikować coś jeszcze poza szeroko rozprzestrzenionym wszechświatem nadrzędnym.

106:6.3 (1168.2) Jeśli założymy, że kosmos jest nieskończony – jakiś bezgraniczny kosmos poza wszechświatem nadrzędnym – i jeśli wyobrazimy sobie, że ostateczne wytwory Trójcy Absolutnej pojawiają się na takim nadostatecznym stopniu działalności, wtedy można przypuszczać, że całkowita funkcja Trójcy Absolutnej osiągnie ostateczną ekspresję w wytworach nieskończoności i sprawi absolutne zaktualizowanie się *wszystkich* potencjałów. Integracja i łączenie coraz większych części rzeczywistości zbliży się do statusu

absolutności, współmiernego z zawarciem całej rzeczywistości w częściach tak powiązanych.

106:6.4 (1168.3) Innymi słowy, Trójca Absolutna, jak sugeruje jej nazwa, jest naprawdę absolutna w funkcji całościowej. Nie wiemy, jak absolutne funkcjonowanie może osiągnąć pełną ekspresję na bazie uwarunkowanej, limitowanej i skądinąd ograniczonej. Musimy zatem założyć, że jakakolwiek funkcja takiej całości będzie nie uwarunkowana (w potencjale). I mogłoby się też wydawać, że to, co nie uwarunkowane, będzie także nieograniczone, przynajmniej z jakościowego punktu widzenia, chociaż nie mamy takiej pewności, gdy idzie o związki ilościowe.

106:6.5 (1168.4) Podczas gdy pewni jesteśmy tego, że egzystencjalna, Rajska Trójca jest nieskończona i że empiryczna, Trójca Ostateczna jest podnieskończona, niełatwo jest zaklasyfikować Trójkę Absolutną. Choć empiryczna w pochodzeniu i tworzywie, zazębia się bez wątpienia z egzystencjalnymi Absolutami potencjalności.

106:6.6 (1168.5) Chociaż umysł ludzki raczej nie może skorzystać zbyt wiele z prób zrozumienia tak dłań odległych i nadludzkich koncepcji, chcielibyśmy zasugerować, że działanie Trójcy Absolutnej w wieczności można sobie wyobrazić jako osiąganie pewnego rodzaju uempirycznienia Absolutów potencjalności. Wydawać się to może rozsądnym wnioskiem wobec Absolutu Wszechświatowego, może również Absolutu Nieuwarunkowanego; wiemy przynajmniej, że Absolut Wszechświatowy jest nie tylko statyczny i potencjalny, ale także asocjacyjny w całościowym, Boskim znaczeniu tych słów. Jednak w tym, co dotyczy wyobrażalnych wartości boskości i

osobowości, te domniemane wydarzenia implikują osobowość Bóstwa-Absolutu i pojawienie się tych superosobowych wartości i tych ultraosobowych znaczeń, które są nieodłączne pełni osobowości Boga Absolutnego – trzeciego i ostatniego z empirycznych Bóstw.

7. Finalizm przeznaczenia

106:7.1 (1168.6) Pewne trudności, jakie się pojawiają przy formowaniu koncepcji integracji rzeczywistości nieskończonej, wynikają z tego, że wszystkie takie idee zawierają w sobie coś z finalizmu wszechświatowego rozwoju, jakiś rodzaj empirycznego uświadomienia sobie wszystkiego, co może kiedyś istnieć. I niewyobrażalne jest to, że ilościowa nieskończoność mogłaby kiedykolwiek zostać kompletnie zrealizowana w finalizmie. W trzech potencjalnych Absolutach zawsze muszą pozostawać niezbadane możliwości, których żadna ilość rozwoju empirycznego nigdy nie wyczerpie. Wieczność, sama w sobie, choć absolutna, nie jest niczym więcej niż absolutną.

106:7.2 (1169.1) Nawet robocza idea finalnej integracji jest nieodłącznie związana z urzeczywistnieniem wieczności nie uwarunkowanej i dlatego też jest praktycznie nie do zrealizowania w jakimkolwiek pojmowalnym czasie przyszłym.

106:7.3 (1169.2) O przeznaczeniu stanowi wolicjonalny akt Bóstw, które tworzą Rajską Trójkę; przeznaczenie ustanowione jest w bezmiarze

trzech wielkich potencjałów, których absolutność zawiera możliwości całego przyszłego rozwoju; prawdopodobnie przeznaczenie jest dopełniane przez działalność Wypełniacza Przeznaczenia Wszechświata i ta rola związana jest prawdopodobnie z Najwyższym i Ostatecznym w Trójcy Absolutnej. Każde przeznaczenie empiryczne może być przynajmniej częściowo zrozumiane przez poznające je istoty, jednak to przeznaczenie, które zazębia się o egzystencjalności nieskończone, jest trudne do zrozumienia. Finalizm przeznaczenia jest osiągnięciem egzystencjalno-empirycznym, które wydaje się dotyczyć Bóstwa-Absolutu. Jednak Bóstwo-Absolut pozostaje w związkach wieczności z Absolutem Nieuwarunkowanym dzięki Absolutowi Wszechświatowemu. I te trzy Absoluty, w swych możliwościach empiryczne, są faktycznie egzystencjalne i więcej, są nieograniczone, bezczasowe, bezprzestrzenne, bezgraniczne i niemierzalne – prawdziwie nieskończone.

106:7.4 (1169.3) Nieprawdopodobieństwo osiągnięcia celu nie przeszkadza jednak w filozoficznym teoretyzowaniu na temat takich, hipotetycznych przeznaczeń. Aktualizowanie się Bóstwa-Absolutu, jako osiągalnego, absolutnego Boga, może być w praktyce niemożliwe do zrealizowania; tym niemniej takie ziszczenie się finalizmu pozostaje możliwością teoretyczną. Zaangażowanie się Absolutu Nieuwarunkowanego w pewien niepojęty kosmos-nieskończoność może być niezmiernie odległą przyszłością, w wieczności bez końca, tym niemniej hipoteza taka jest sensowna. Śmiertelnicy, morontianie, duchy, finaliści, Transcendentalni i inni, razem z samymi wszechświatami i innymi stadiami rzeczywistości, z

pewnością posiadają *potencjalnie końcowe przeznaczenie, które jest absolutne w swej wartości*; wątpimy jednak, czy jakakolwiek istota czy wszechświat osiągnie kiedykolwiek w pełni wszystkie aspekty takiego przeznaczenia.

106:7.5 (1169.4) Nie ma znaczenia, jak daleko możecie dojść w zrozumieniu Ojca, zawsze będziecie zdumieni nie objawioną nieskończonością Ojca-JESTEM, którego niezbadany ogrom zawsze pozostanie niezgłębiony i niezrozumiały przez wszystkie cykle wieczności. Nie ma znaczenia, jak wiele z Boga możecie osiągnąć, zawsze pozostawać będzie u niego znacznie więcej tego, czego istnienia nie będziecie się nawet spodziewać. A my wierzymy, że odnosi się to tak samo do poziomów transcendentálnych, jak i domen egzystencji skończonej. Poszukiwanie Boga nigdy się nie kończy!

106:7.6 (1169.5) Taka niemożność dotarcia do Boga, w sensie skończonym, nie powinna w żaden sposób zniechęcać wszechświatowych istot stworzonych; naprawdę możecie osiągnąć poziomy Bóstwa Siedmiorakiego, Najwyższego i Ostatecznego, co jest dla was tym, czym nieskończona świadomość Boga Ojca jest dla Wiecznego Syna i Wspólnego Aktywizatora, w ich absolutnym statusie wiecznej egzystencji. Nieskończoność Boga nie powinna niepokoić istot stworzonych, powinna być ona najwyższą rękojmią, że wznosząca się osobowość będzie miała przed sobą, przez całą nieskończoną przyszłość, te możliwości rozwoju osobowości i

przebywania z Bóstwem, których nawet wieczność nigdy nie wyczerpie ani nie skończy.

106:7.7 (1169.6) Dla skończonych istot z wielkiego wszechświata koncepcja wszechświata nadrzędnego wydaje się nieomal nieskończoną, ale bez wątpienia absoniczni architekci wszechświata odczuwają jego względnosc wobec jego przyszłości i niepojętego rozwoju w niekończącym się JESTEM. Nawet sama przestrzeń jest tylko ostatecznym stanem, stanem określonym *w obrębie* relatywnej absolutności spokojnych sfer przestrzeni pośredniej.

106:7.8 (1170.1) W niewyobrażalnie odległym czasie przyszłej wieczności, w czasie ostatecznego ukończenia całego wszechświata nadrzędnego, wszyscy bez wątpienia będziemy patrzeć wstecz, na całą jego historię jako za ledwie na początek, na proste stworzenie pewnych skończonych i transcendentalnych fundamentów dla jeszcze większych i bardziej frapujących przeobrażeń w niezbadanej wieczności. W takim momencie przyszłej wieczności wszechświat nadrzędny wciąż będzie wydawał się młody; rzeczywiście zawsze będzie młody, w obliczu nieograniczonych możliwości nigdy nie skończonej wieczności.

106:7.9 (1170.2) Nieprawdopodobieństwo osiągnięcia nieskończonego przeznaczenia nie przeszkadza bynajmniej w rozważaniu różnych idei takiego przeznaczenia i nie wahamy się oświadczyć, że jeśli trzy absolutne potencjały kiedykolwiek się w pełni zaktualizują, można ewentualnie wyobrazić sobie finalną integrację całkowitej rzeczywistości. Takie zakończenie rozwoju opiera się na kompletnym

zaktualizowaniu się Absolutów – Nieuwarunkowanego, Wszechświatowego i Bóstwa – trzech możliwości, których jedność stanowi tajemnicę JESTEM, zatrzymanych chwilowo rzeczywistości wieczności, zawieszonych możliwości całej przyszłości a nawet więcej.

106:7.10 (1170.3) Możliwości takie są raczej bardzo odległe, wierzymy jednak, że w mechanizmach, osobowościach i związkach trzech Trójc odkrywamy teoretyczną możliwość ponownego połączenia siedmiu absolutnych stadiów Ojca-JESTEM. I to nas stawia twarzą w twarz z koncepcją trojakiej Trójcy, zawierającej Rajską Trójcę o statusie egzystencjalnym i dwie wyłaniające się później Trójce, empiryczne w swej naturze i pochodzeniu.

8. Trójca Trójc

106:8.1 (1170.4) Naturę Trójcy Trójc trudno zobrazować ludzkiemu umysłowi; jest to faktyczne podsumowanie całości empirycznej nieskończoności, jak przejawia się ona w teoretycznej nieskończoności wiecznej realizacji. W Trójcy Trójc empiryczna nieskończoność utożsamia się z egzystencjalną nieskończonością a obie są jako jedność w przedempirycznym i przedegzystencjalnym JESTEM. Trójca Trójc jest finalną ekspresją wszystkiego tego, co implikuje piętnaście trójjedności i związane z nimi triodyty. Finalności, czy to egzystencjalne czy empiryczne, są trudne do

zrozumienia dla istot relatywnych, dlatego też zawsze muszą być przedstawiane jako relatywności.

106:8.2 (1170.5) Trójca Trójc istnieje w kilku stadiach. Zawiera ona możliwości, prawdopodobieństwa i nieuchronności, które oszałamiają wyobraźnię istot znacznie wyższych od poziomu ludzkiego. Posiada implikacje, których prawdopodobnie nie podejrzewają niebiańscy filozofowie, ponieważ jej implikacje zawierają się w trójjednościach a trójjedności są, w końcowym podsumowaniu, niezgłębione.

106:8.3 (1170.6) Istnieje wiele metod zobrazowania Trójcy Trójc. Zdecydowaliśmy się przedstawić następującą, trzypoziomową koncepcję:

106:8.4 (1170.7) 1. Poziom trzech Trójc.

106:8.5 (1170.8) 2. Poziom Bóstwa empirycznego.

106:8.6 (1170.9) 3. Poziom JESTEM.

106:8.7 (1170.10) Są to poziomy coraz większego zjednoczenia. Faktycznie, Trójca Trójc jest poziomem pierwszym, podczas gdy poziom drugi i trzeci są zjednoczeniem-pochodną poziomu pierwszego.

106:8.8 (1171.1) POZIOM PIERWSZY: Uważa się, że na tym wstępnym poziomie połączenia, trzy Trójce funkcjonują jako doskonale zsynchronizowane, chociaż odrębne kombinacje osobowości Bóstwa.

106:8.9 (1171.2) 1. *Rajska Trójca*, związek trzech Rajskich Bóstw – Ojca, Syna i Ducha. Należy przypomnieć, że Rajska Trójca implikuje

trojaki funkcjonowanie – funkcjonowanie absolutne, funkcjonowanie transcendentalne (Trójca Ostateczności) i funkcjonowanie skończone (Trójca Najwyższości). Rajska Trójca jest czymkolwiek oraz wszystkim tym w dowolnym czasie.

106:8.10 (1171.3) 2. *Trójca Ostateczna*. Jest to związek boskości Najwyższych Stwórców, Boga Najwyższego i Architektów Wszechświata Nadrzędnego. Podczas gdy jest to właściwe przedstawienie aspektów boskości tej Trójcy, odnotować należy, że są też inne stadia tej Trójcy, które jednak wydają się być doskonale skoordynowane z aspektami boskości.

106:8.11 (1171.4) 3. *Trójca Absolutna*. Jest to zgrupowanie Boga Najwyższego, Boga Ostatecznego i Wypełniacza Przeznaczenia Wszechświata, jak się to odnosi do wszelkich wartości boskości. Pewne inne stadia tej trójjednej kombinacji mają do czynienia z wartościami innymi niż boskość w poszerzającym się kosmosie. Ale te stadia jednoczą się ze stadiami boskości, tak samo jak moc i aspekty osobowości Bóstw empirycznych są teraz w trakcie empirycznej syntezy.

106:8.12 (1171.5) Związek tych trzech Trójc, w Trójcy Trójc, zapewnia możliwie nieograniczoną integrację rzeczywistości. Kombinacja taka zawiera przyczyny, środki i finalności; zapoczątkowujących, realizatorów i wypełniaczy; początki, istnienia i przeznaczenia. Partnerstwo Ojca-Syna stało się partnerstwem Syna-Ducha a potem Ducha-Najwyższego i dalej, Najwyższego-Ostatecznego i

Ostatecznego-Absolutnego, nawet Absolutnego i Ojca
Nieskończonego – czyli ukończeniem cyklu rzeczywistości. Podobnie
w innych stadiach, nie tak bezpośrednio dotyczących boskości i
osobowości, Pierwsze Wielkie Źródło i Centrum sam realizuje
nieograniczoność rzeczywistości, wokół cyklu wieczności, od
absolutności samoistnienia, poprzez bezkresność samoobjawienia,
do finalizmu samorealizacji – od absolutu egzystencjalności do
finalizmu empiryczności.

106:8.13 (1171.6) POZIOM DRUGI: Koordynacja trzech Trójc
nieuchronnie powoduje asocjacyjną jedność Bóstw empirycznych,
które są organicznie związane z tymi Trójcami. Natura tego, drugiego
poziomu, czasami obrazowana jest jako:

106:8.14 (1171.7) 1. *Najwyższy*. Bóstwo to jest wynikiem jedności Rajskiej
Trójcy, w empirycznej łączności ze Stwórcami-Stwórczymi dziećmi
Rajskich Bóstw. Najwyższy jest ucieleśnieniem Bóstwa kończącego
pierwsze stadium ewolucji skończonej.

106:8.15 (1171.8) 2. *Ostateczny*. Bóstwo to jest konsekwencją wynikającej
jedności drugiej Trójcy, transcendentalnego i absonicznego
uosobienia boskości. Ostateczny składa się z różnie rozumianej
jedności wielu właściwości a jego ludzka koncepcja byłaby dobra,
gdyby obejmowała chociaż te stadia ostateczności, które
ukierunkowują kontrolę, są możliwe do osobistego doświadczenia i
jednoczą napięcia, ale jest też wiele innych, nie objawionych

aspektów tego wynikniętego Bóstwa. Podczas gdy Ostateczny i Najwyższy są porównywalni, nie są identyczni, tak samo Ostateczny nie jest zwyczajnym rozszerzeniem Najwyższego.

106:8.16 (1172.1) 3. *Absolutny*. Jest wiele teorii, odnoszących się do natury trzeciego członka drugiego poziomu Trójcy Trójc. Bóg Absolutny jest niewątpliwie zawarty w tym związku jako osobowościowa konsekwencja finalnego działania Trójcy Absolutnej a jednak Bóstwo-Absolut jest rzeczywistością egzystencjalną ze statusem wieczności.

106:8.17 (1172.2) Trudności koncepcyjne, dotyczące trzeciego członka Trójcy Trójc, polegają na tym, że założenie takiego członkostwa w rzeczywistości implikuje tylko jeden Absolut. Teoretycznie, jeśli wypadek taki mógłby nastąpić, powinniśmy być świadkami *empirycznego* zjednoczenia trzech Absolutów w jeden. Zostaliśmy poinstruowani, że w nieskończoności i *egzystencjalnie* istnieje jeden Absolut. Podczas gdy sprawą najmniej jasną jest, kto może być tym trzecim członkiem, często się postuluje, że może składać się on z Absolutów – Bóstwa, Wszechświatowego i Nieuwarunkowanego, w pewnej formie ich niezrozumiałej łączności i kosmicznych przejawów. Jest oczywiste, że Trójca Trójc raczej nie może w pełni zacząć funkcjonować bez całkowitego zjednoczenia trzech Absolutów, a trzy Absoluty raczej nie mogą być zjednoczone bez kompletnego urzeczywistnienia wszystkich nieskończonych potencjałów.

106:8.18 (1172.3) Będzie to prawdopodobnie najmniejsze zniekształcenie prawdy, jeśli trzeciego członka Trójcy Trójc wyobrazą sobie jako Absolut

Wszechświatowy, przy tym założeniu, że ta koncepcja uzmysławia Wszechświatowego nie tylko jako statycznego i potencjalnego, lecz także jako asocjacyjnego. Ciągłe jednak nie widzimy tu związku ze stwórczymi i ewolucyjnymi aspektami funkcjonowania Bóstwa całościowego.

106:8.19 (1172.4) Chociaż kompletna koncepcja Trójcy Trójc trudna jest do sformułowania, jej zawężona koncepcja nie jest aż tak trudna. Jeśli drugi poziom Trójcy Trójc rozumieć jako zasadniczo osobowy, jest zupełnie możliwe założenie jedności Boga Najwyższego, Boga Ostatecznego i Boga Absolutnego, jako osobowych następstw zjednoczenia osobowych Trójc, które są protoplastami tych Bóstw empirycznych. Możemy zaryzykować twierdzenie, że te trzy Bóstwa empiryczne będą z pewnością jednoczyć się na poziomie drugim, stanowiąc bezpośrednią konsekwencję rozwijającej się jedności poprzedzających je i sprawczych Trójc, które stanowią poziom pierwszy.

106:8.20 (1172.5) Poziom pierwszy składa się z trzech Trójc; drugi poziom istnieje jako osobowy związek empirycznie ukształtowanych, empirycznie wynikniętych i empiryczno-egzystencjalnych osobowości Bóstwa. I niezależnie od jakichkolwiek trudności konceptualnych, gdy idzie o zrozumienie kompletnej Trójcy Trójc, osobowy związek tych trzech Bóstw na poziomie drugim objawił się dla naszej własnej epoki wszechświata w zjawisku deifikacji Majestonu, który zaktualizował się na tym, drugim poziomie Bóstwa-

Absolutu, działając poprzez Ostatecznego i w odpowiedzi na wstępne, stwórcze powiernictwo Istoty Najwyższej.

106:8.21 (1172.6) POZIOM TRZECI. W nie uwarunkowanej hipotezie drugiego poziomu Trójcy Trójc zawarta jest wzajemna zależność każdego stadium i każdego rodzaju rzeczywistości, jaka jest, jaka była, albo, jaka będzie w pełni nieskończoności. Istota Najwyższa nie tylko jest duchem, ale jest również umysłem, mocą i doświadczeniem. Ostateczny jest wszystkim tym i czymś więcej, podczas gdy w łącznej koncepcji jedności Absolutów – Bóstwa, Wszechświatowego i Nieuwarunkowanego – zawarty jest absolutny finalizm realizacji całej rzeczywistości.

106:8.22 (1172.7) W jedności Najwyższego, Ostatecznego i ukończonego Absolutnego może nastąpić ponowne, funkcjonalne połączenie tych aspektów nieskończoności, które były pierwotnie poddane segmentacji przez JESTEM, a których rezultatem było pojawienie się Siedmiu Absolutów Nieskończoności. Chociaż filozofowie wszechświata uważają, że prawdopodobieństwo zaistnienia tego jest nikłe, mimo to zadajemy sobie często takie pytanie: jeśli drugi poziom Trójcy Trójc mógłby kiedykolwiek osiągnąć trójcową jedność, co wtedy mogłoby wyniknąć, jako konsekwencja takiej jedności Bóstwa? Nie wiemy, ale jesteśmy pewni, że prowadziłoby to bezpośrednio do JESTEM, jako osiągalnego empirycznie. Z punktu widzenia istot osobowych mogłoby to oznaczać, że niepoznawalny JESTEM stałby się możliwy do doświadczenia jako Ojciec

Nieskończony. Co mogłyby oznaczać te absolutne przeznaczenia z nieosobowego punktu widzenia, jest sprawą odmienną i taką, którą tylko wieczność może ewentualnie wyjaśnić. Kiedy jednak, jako istoty osobowe, rozważamy te odległe możliwości, dochodzimy do wniosku, że finalnym przeznaczeniem wszystkich osobowości jest finalne poznanie Ojca Wszechświatowego tych właśnie osobowości.

106:8.23 (1173.1) Jak sobie filozoficznie wyobrażamy JESTEM w przeszłej wieczności, jest on sam, nie ma nikogo prócz niego. Patrząc naprzód, w przyszłą wieczność, nie uważamy, że JESTEM mógłby ewentualnie zmienić się jako egzystencjalny, jednak skłonni jesteśmy przewidywać ogromną różnicę empiryczną. Taka koncepcja JESTEM zakłada pełną samorealizację – obejmuje tę nieograniczoną plejadę osobowości, które zostały wolicjonalnymi uczestnikami samoobjawienia JESTEM i które pozostaną wiecznie jako absolutne, wolicjonalne części całościowej nieskończoności, jako finalni synowie absolutnego Ojca.

9. Egzystencjalne, nieskończone zjednoczenie

106:9.1 (1173.2) W koncepcji Trójcy Trójc zakładamy ewentualne, empiryczne zjednoczenie nieograniczonej rzeczywistości i czasami teoretyzujemy, że wszystko to może się zdarzyć w krańcowym oddaleniu bardzo odległej wieczności. Tym niemniej zjednoczenie nieskończoności istnieje aktualnie i teraz, w tej właśnie epoce, jak i

we wszystkich przeszłych i przyszłych epokach wszechświata;
zjednoczenie takie jest egzystencjalne w Rajskiej Trójcy.
Zjednoczenie wieczności, jako rzeczywistości empirycznej, jest
niewyobrażalnie odległe, ale nie uwarunkowana jedność
nieskończoności panuje teraz nad chwilą obecną istnienia
wszechświata i jednoczy rozbieżności całej rzeczywistości z
egzystencjalnym majestatem, który jest *absolutny*.

106:9.2 (1173.3) Kiedy istoty skończone próbują zrozumieć nieskończone
zjednoczenie poziomów finalnych dopełnionej wieczności, stają
twarzą w twarz z ograniczeniami swego intelektu, nieodłącznymi
skończonej egzystencji. Czas, przestrzeń i doświadczenie stanowią
bariery w rozumowaniu istoty stworzonej; zwłaszcza bez czasu,
niezależnie od przestrzeni i z wykluczeniem doświadczenia, żadna
istota nie może osiągnąć nawet ograniczonego zrozumienia
rzeczywistości wszechświatowej. Bez wrażliwości czasowej, żadna
istota ewolucyjna nie może odczuwać związków kolejności. Bez
percepcji przestrzeni, żadna istota nie może zrozumieć relacji
równoczesności. Bez doświadczenia, żadna istota ewolucyjna nie
może nawet istnieć; tylko Siedem Absolutów Nieskończoności
naprawdę przewyższa doświadczenie, ale nawet one mogą być
empiryczne w pewnych stadiach.

106:9.3 (1173.4) Czas, przestrzeń i doświadczenie są największą pomocą
człowieka w jego relatywnej percepcji rzeczywistości a jednak w
kompletnej percepcji rzeczywistości stanowią największą przeszkodę.
Śmiertelnicy i wiele innych istot wszechświatowych nie mogą inaczej
myśleć o potencjałach, jak tylko o aktualizujących się w przestrzeni i

rozwijających się do realizacji w czasie, jednak cały ten proces jest zjawiskiem czasowo-przestrzennym, które faktycznie nie zachodzi w Raju ani w wieczności. Na poziomie absolutnym nie ma ani czasu, ani przestrzeni; wszystkie potencjały mogą być odczuwane jako aktualne.

106:9.4 (1173.5) Koncepcja zjednoczenia całej rzeczywistości, czy to w tej czy w innej epoce wszechświata, jest zasadniczo dwojaka: egzystencjalna i empiryczna. Taka jedność jest w trakcie empirycznej realizacji w Trójcy Trójce, ale stopień dostrzegalnego aktualizowania się tej trojakiej Trójcy jest wprost proporcjonalny do zanikania uwarunkowań i niedoskonałości rzeczywistości w kosmosie. Całościowa integracja rzeczywistości jest jednak bezwarunkowo, wiecznie i egzystencjalnie obecna w Rajskej Trójcy, w której, w tej właśnie chwili wszechświata, nieskończona rzeczywistość jest absolutnie zjednoczona.

106:9.5 (1174.1) Paradoks, tworzony przez empiryczne i egzystencjalne punkty widzenia jest nieuchronny i oparty po części na tym, że zarówno Rajska Trójca jak i Trójca Trójce są związkami wieczności, które śmiertelnicy mogą dostrzegać tylko jako czasowo-przestrzenną relatywność. Ludzka koncepcja stopniowego, empirycznego aktualizowania się Trójcy Trójce – czasowy punkt widzenia – musi być uzupełniana przez dodatkowy postulat, że to już *jest* zaktualizowane – punkt widzenia wieczności. Ale jak pogodzić te dwa punkty widzenia? Śmiertelnikom skończonym proponujemy akceptację tej prawdy, że Rajska Trójca jest egzystencjalnym zjednoczeniem

nieskończoności a za niemożność odkrycia aktualnej obecności i pełnej postaci empirycznej Trójcy Trójc po części jest odpowiedzialne obustronne zniekształcenie, powstałe z powodu:

106:9.6 (1174.2) 1. Ograniczonego, ludzkiego punktu widzenia, niemożności zrozumienia nie uwarunkowanej wieczności.

106:9.7 (1174.3) 2. Niedoskonałego statusu ludzkiego, oddalenia od absolutnego poziomu empiryczności.

106:9.8 (1174.4) 3. Celu ludzkiego istnienia, tego faktu, że przeznaczeniem ludzkości jest rozwijać się metodą doświadczenia a zatem musi być ona naturalnie i w zupełności zależna od doświadczenia. Tylko Absolut może być zarówno egzystencjalny jak i empiryczny.

106:9.9 (1174.5) W Rajskiej Trójcy Ojciec Wszechświatowy jest JESTEM z Trójcy Trójc, a za niemożność doświadczenia Ojca jako nieskończoności odpowiedzialne są skończone ograniczenia. Koncepcja *egzystencjalnego*, samotnego, istniejącego przed Trójcą, nieosiągalnego JESTEM i postulat *empirycznego*, istniejącego po Trójcy Trójc i osiągalnego JESTEM, jest jedną i tą samą hipotezą; żadne aktualne zmiany nie nastąpiły w Nieskończonym, za wszystkie pozorne przekształcenia odpowiedzialna jest narastająca zdolność do odbioru rzeczywistości i do kosmicznej oceny wartości.

106:9.10 (1174.6) W końcowym podsumowaniu, JESTEM musi istnieć *przed* wszystkimi egzystencjalnościami i *po* wszystkich empirycznościach. Podczas kiedy takie idee mogą nie wyjaśniać paradoksów wieczności i nieskończoności w rozumowaniu ludzkim,

powinny przynajmniej stymulować skończone intelekty do zmagania się na nowo z tymi, nigdy nie kończącymi się problemami, problemami, które wciąż będą was intrygować na Salvingtonie i później jako finalistów i poprzez niekończącą się przyszłość, na waszych drogach wiecznego życia, w szeroko rozpościerających się wszechświatach.

106:9.11 (1174.7) Wcześniej czy później wszystkie wszechświatowe osobowości zaczną sobie uświadamiać, że ostatecznym dążeniem wieczności jest niekończące się odkrywanie nieskończoności, odkrywczą podróż bez końca w absolutność Pierwszego Źródła i Centrum. Wcześniej czy później wszyscy uświadomimy sobie, że wszelki rozwój istoty stworzonej jest wprost proporcjonalny do jej utożsamiania się z Ojcem. Dochodzimy do wniosku, że życie wolą Ojca jest wiecznym paszportem do niekończących się możliwości nieskończoności samej. Kiedyś śmiertelnicy zrozumieją, że sukces w dążeniu do Nieskończonego jest wprost proporcjonalny do upodobniania się do Ojca i że w tej epoce wszechświata rzeczywistości Ojca są objawione w jakościach boskości. I te jakości boskości są osobowo nabywane przez istoty wszechświatowe w ich doświadczeniu życia po Bożemu, a żyć po Bożemu oznacza faktycznie żyć wolą Boga.

106:9.12 (1175.1) Życie opierające się na życiu wolą Ojca będzie prowadzić materialne, ewolucyjne istoty skończone bezpośrednio do osiągnięcia supremacji ducha na arenie osobowości i powiedzie je o jeden stopień bliżej zrozumienia Ojca Nieskończonego. Takie Ojcowskie

życie jest życiem opartym na prawdzie, życiem wrażliwym na piękno i zdominowanym przez dobroć. Czczenie iluminuje od wewnątrz taką, rozpoznającą Boga osobę a na zewnątrz poświęca się ona szczerzej służbie powszechnego braterstwa wszystkich osobowości, służbie wypełnionej miłosierdziem i motywowanej miłością, podczas gdy wszystkie takie wartości życia są zjednoczone w rozwijającej się osobowości, na wciąż wznoszących się poziomach kosmicznej mądrości i samorealizacji, w znajdowaniu Boga i czczeniu Ojca.

106:9.13 (1175.2) [Przedstawione przez Melchizedeka z Nebadonu].